



Urodzinowy koncert dla Mistrza Wajdy [FOTO i WIDEO]

2016-03-07

„Od najwcześniejszego dzieciństwa Kraków jawił się w moich snach” - wyznał Andrzej Wajda podczas wczorajszego wieczoru w ICE Kraków. Jeden z najwybitniejszych twórców światowego kina, czołowy reżyser polskiej szkoły filmowej, znakomity reżyser teatralny, laureat Oscara za całokształt twórczości obchodził wczoraj swoje 90. urodziny. Z tej okazji w Centrum Kongresowym odbył się wyjątkowy koncert, zorganizowany dla Mistrza, a honorowym gościem wydarzenia był sam jubilat.

Koncert w całości był poświęcony muzyce do filmów i spektakli teatralnych Andrzeja Wajdy. Gala rozpoczęła się „Polonezem” Wojciecha Kilara, który został skomponowany na potrzeby filmu „Pan Tadeusz”, jeszcze przed rozpoczęciem zdjęć. Kiedy gospodarz wieczoru, Marek Kondrat zaprosił na estradę jubilata, publiczność przywitała Mistrza owacjami na stojąco. Andrzej Wajda, nie kryjąc wzruszenia, i z wrodzoną skromnością i otwartością powiedział publiczności, że po raz pierwszy zetknął się z Krakowem mając 7-8 lat, gdy ojciec przywiózł mu składany model Barbakanu i Bramy Floriańskiej. „Jeszcze nie widzieliśmy Krakowa, a już wiedziałem, jak wygląda” – powiedział. W 1940 r. jako nastolatek Wajda przyjechał do Krakowa i w kościele oo. Franciszkanów zobaczył witraże Stanisława Wyspiańskiego. „Zrobiły one na mnie takie wrażenie, jak nic przedtem. Normalnie chłopcy w tym wieku piszą jakieś wiersze miłosne, otóż ja napisałem pierwszy i jedyny wiersz miłosny do ... Stanisława Wyspiańskiego” – wyznał reżyser. „Z wykształcenia jestem ślusarzem, jakby ktoś potrzebował. (...) Nie posiadam jednej ważnej umiejętności, mianowicie nie umiem otworzyć kasy pancernej” – żartował Wajda. Reżyser dziękował władzom miasta za zorganizowanie koncertu i wszystkim obecnym za to, że przyszli na jego urodziny.

W trakcie tego niezwykłego wieczoru zabrzmiały dzieła Wojciecha Kilara, Krzysztofa Komedy, Andrzeja Korzyńskiego, Pawła Mykiety, Krzysztofa Pendereckiego, Andrzeja Markowskiego czy Andrzeja Korzyńskiego. Usłyszeliśmy największe przeboje z filmów i spektakli teatralnych laureata Oscara, m.in.: „Ziemi Obiecanej”, „Zemsty”, „Smugi cienia”, „Niewinnych Czarodziejów”, „Człowieka z żelaza”, „Tataraku” i „Katynia”. W finale, na specjalną prośbę jubilata, zabrzmiał „Rękopis znaleziony w Saragossie” Krzysztofa Pendereckiego. Owacjom tego wieczoru nie było końca. Na bis – ponownie rozbrzmiał niezrównany „Polonez” Wojciecha Kilara. Na estradzie wystąpili – Sinfonietta Cracovia pod batutą Jurka Dybała i Paweł Kaczmarczyk Audiofeeling Trio.

Koncert „WAJDA 90 – koncert muzyki filmowej na 90. urodziny Mistrza” pod Patronatem Prezydenta Krakowa, Jacka Majchrowskiego zorganizowany został przez Miasto Kraków i Krakowskie Biuro Festiwalowe. Współorganizatorem obchodów jubileuszowych jest Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej „Manggha”, a partnerami Filmoteka Narodowa, Polski Instytut Sztuki Filmowej oraz orkiestra Sinfonietta Cracovia.

Andrzej Wajda – czterokrotnie nominowany do Oscara w kategorii „Najlepszy film nieanglojęzyczny” za filmy: „Ziemia Obiecana” (1974), „Panny z Wilka” (1979), „Człowiek z żelaza” (1981), „Katyń” (2007), został uhonorowany za dorobek życia weneckim Złotym Lwem (1998), Oscarem (2000) oraz Złotym Niedźwiedziem Festiwalu Berlinale (2006). Był także pięciokrotnie nagradzany na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Cannes: Złotą Palmą za „Człowieka z żelaza” (1981), Srebrną Palmą za „Kanał” (1956), nagrodą FIPRESCI za „Człowieka z marmuru” (1976) oraz dwukrotnie Nagrodą Jury Ekumenicznego za „Bez znieczulenia” (1978) i „Człowieka z żelaza” (1981). Reżysera wielokrotnie nagradzano i wyróżniano na licznych



innych festiwalach i w konkursach w Polsce i za granicą.

Na scenie międzynarodowej zaistniał już w roku 1956 dzięki filmowi „Kanał”, który stanowił część wojennej trylogii wraz z „Generacją” (1954) oraz „Popiołem i Diamentem” (1958), i który został nagrodzony w Cannes oraz dał początek Polskiej Szkole Filmowej, święcącej największe sukcesy do połowy lat 60 ubiegłego wieku. Dekadę później, już po wielkich sukcesach „Wesela” i „Ziemi obiecanej”, Andrzej Wajda stał się współtwórcą i sztandarową postacią nowego nurtu – kina moralnego niepokoju, którego najważniejsze cechy zogniskowały się w legendarnym „Człowieku z marmuru” i znalazły swoją kontynuację już po solidarnościowej rewolucji 1980 roku w „Człowieku z żelaza”. W swoich późniejszych dziełach Andrzej Wajda często poruszał tematy pobudzające do społecznej dyskusji, a przed zmianą systemową w Polsce, mimo cenzury i nacisków aparatu represji wielokrotnie odnosił się w swoich filmach do panującej w kraju sytuacji politycznej.

W teatrze debiutował w roku 1959 sztuką „Kapelusz pełen deszczu” autorstwa Michaela V. Gazzo wystawianą na deskach Teatru Dramatycznego w Gdyni. Od roku 1963 związany z Teatrem Starym w Krakowie. Tutaj realizował takie spektakle jak m.in.: „Wesele”, „Biesy”, „Noc listopadowa”, „Dybuk”, „Mishima” czy „Makbet”. W 1994 roku z inicjatywy Andrzeja Wajdy i jego żony Krystyny Zachwatowicz powstało w Krakowie Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej „Manggha”.